

Za redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.
Administracja, Ekspedycja i Biuro Redakcyi przy
Willelmowskim placu pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.
Cena ogłoszeń (inzeratów):
od wiersza drobnego 15 fen. — Reklamy od wiersza
drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).
Listy
do Redakcyi, Administracji i Ekspedycji winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-
mieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Belgii, Wio-
szach, Szwajcarii, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji
Anglii i Szwecji 12 marek.
Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycji; przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących przez
pocztę. W innych krajach zaś tylko nasza agentura
za której pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.
Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i nie są one bę-
dą.

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue de Fambourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. —
W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Bohren-
strasse 24 i Central-Annoucen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Plesze-
wie: L. Zboralski.

Na miesiąc **wrzesień** otwieramy oso-
bną prenumeratę, którą obowiązane są przy-
mować wszystkie cesarskie urzędy pocztowe.
Prenumerata miesięczna wynosi dla zamiej-
scowych 3 marki 5 fenigów, dla miejscowych
2 marki 50 fenigów.

Ekspedycja Dziennika Poznańskiego.

POZNAŃ, 30 sierpnia.

Doniesienia pism londyńskich, jakoby wszystkie po-
zyce rosyjskie w wozie Szpiki znajdowały się w rękę
tureckim, doniesienia, które podaliśmy w ostatnim nu-
merze pisma naszego, okazują się przedwczesnymi. Za-
przeza im nie tylko telegram Suleimana paszy z dnia
28 b. m., który nie mówi o zdobyciu szanów, ale
naprzecza mianowicie telegram najświeższy, zamieszczony
w Daily News.

Londyn, 29 sierpnia. Do Daily News do-
noszą z Górnego Studzina pod dniem 28 b. m. o 6 go-
dzinie wieczorem: Turcy nie ponowili ataków na pozycje
rosyjskie. Położenie rzeczy nie zmieniło się. Turcy
wystawili nowe baterie na dolinie Tundzy, przez co za-
grazają trochę skrzydłu rosyjskiemu. Rosyanom nade-
szły dostateczne posiłki, dla tego wnoszą, że je-
nerał Radecki utrzyma się na swych stanowiskach. —
Najświeższy to i jedyny jak do tej chwili telegram wa-
żniejszy z widowni bułgarskiej. Jest w nim mowa, jak we
wszystkich dotychczasowych telegramach rosyjskich, znowu
o tym, że położenie niezmienne i że Rosyanie utrzymali
się na swych pozycjach. Doniesienie takie, że Rosyanie
zachowują swoje stanowiska, tak odzwierciedla się specjali-
ści wojskowi, nie wiele znaczy i nie wysiewa położeńa rze-
czy. Według nich wszystkie wiadomości odnoszące się do
walki termopoliskiej w wozach zgadzają się na to, że
Turcy nie zdobyli wprawdzie wozów, ale że je obsa-
dzili. Suleiman pasza operuje przeciwko wozom
w Szpice jakoby przeciwko jakimś fortecy. Chodziło
mu przedewszystkiem o to, aby otoczyć wozy, a to
mu się powiodło. Jeżeli wbrew temu donoszą z głównej
kwatery rosyjskiej, że załoga rosyjska trzyma się mężnie
na swych stanowiskach, nie znaczy to nic więcej jak o-
znaczało kiedyś doniesienie Bazaina, iż utrzymał się na
swoich stanowiskach pod Metztem. Inna natomiast rzecz,
czy ataku Suleimana nie należy nazwać szaleństwem,
czy potrzebna jest a nadewszystko względami strategi-
cznymi nakazana ta oporna walka, która tyle kosztowa-
ła już ludzi, czy inaczej nie należało operować, nie
narażając się na tak wielkie straty, ażeby do tego
samego dojść celu. Z taką krytyką planu strategicznego
Suleimana spotykamy się nieraz, chociaż nadmienić
tutaj winniśmy, iż także na obrońcach nie brak Sulei-
manowi paszy. Ci ostatni utrzymują między innemi,
że ta walka termopoliska niezmienne jest ważną w
swych skutkach dla armii — która ją przegra. Dla ar-
mii tureckiej przeprawa w tym punkcie tylko mi-
nimalne skutki pociągnęłaby za sobą. Chociażby bowiem
Suleiman przegrał, to dopóki armie Mehmeda Alego i
Osmana paszów stoją nietknięte na północy Bałkanów,
dla Rosyan wcale jeszcze nie zostałyby otwarte na połu-
dniu tych górów grunt politycznych korzyści, jakie już
tam czas jakiś zajmowali. Po raz drugi nie powinni
próbować tak silnego rzutu naprzód, mając nieprzyjaciela
potężnego z tyłu. W razie niepowodzenia Suleiman po-
trafiłby tylko ciężką stratę, jaką napróżno poniosł w lu-
dziach. Dla Rosyan wozu Szpiki są nieskończenie
większej wagi. Gdyby Suleiman pasza zdołał sforsować
wozy, Tirnowa zostałaby zagrożoną. Sądźmy zaś,

tak konkludując wojskowi korespondenci, że powiedzie się
i powinno się powieść to sforsowanie wozów. — Ze spra-
wozdań zresztą tak urzędowych jak prywatnych zdaje się,
iż rzeczy w Szpice tak stoją, że Suleimanowi paszy zоста-
wiają całą robotę ataku, armie zaś Mehmeda Alego na
jednym i Osmana na drugim boku trójkąta, mają w tej
chwili tylko na celu zachowanie sił przeciwnych i wstrzy-
mywanie przez to wysiłki zbyt znacznych posiłków
ku wierzchołkowi owego trójkąta. Zdaje się dalej,
że Suleiman liczy na podanie ręki obu owym armiom
skrzydłowym dopiero po przebyciu wozów w Szpice,
a jeżeli to mu się uda, na innych drogach tego połą-
czenia nie szuka a przynajmniej nie szuka tego ze zna-
czniejszymi siłami.

Po wiadomości z azjatyckiego teatru odsyłamy do
poniżej zamieszczonych telegramów i do właściwej ru-
bryki a tymczasem zaznaczamy, że coraz więcej napre-
żają się stosunki między Portą a Grecją.

Wedle telegramu carogrodzkiego, jaki odbiera Biuro
Reutera pod dniem 29 bm., wysłała Porta notę do
swego ambasadora w Londynie, Musurusa paszy, w której
mu poleca, ażeby zwrócił uwagę Anglii na zbrojenie się
Grecji i oświadczył, że Porta w razie wybuchu powsta-
nia wysła swe wojska do Aten. W skutek tego miała
Anglia zrobić przedstawienia rządowi greckiemu, który
dał zapewnienia pokojowe a nawet przyrzekł, iż jeśli
będzie potrzeba, wspólnie z wojskami tureckimi starać
się będzie o rozproszenie band rozbójniczych. Tymcza-
sem z drugiej strony mimo tych zaręczeń pokojowych
donoszą korespondencye z Aten o ciągłym zbrojeniu się.

Wiadomości, odnoszące się do stanowiska Rumunii,
nie zgadzają się znowu dzisiaj z wczorajszymi doniesie-
niami. Wycyтуjemy bowiem w najświeższym Polit.
Correspondenz co następuje: Rząd rumuński nie
zawarł żadnej konw

W środę rano słyzałem w głównej carskiej kwaterze w Górnym Studzieniu, że Suleiman pasza z 40 batalionami zagraża wawozowi Szkipki po nieudaniu się ataku na wawóz Hankioi. Wyjechałem dla tego natychmiast w stronę, kędy było słyzać armatnie strzały.

Suleiman pasza zajął istotnie w dniu 19 sierpnia wieś Szkipkę a w dniu 21 sierpnia rozpoczął operację przeciw rosyjskim pozycjom przy wejściu do wawozu.

W głównej kwaterze radzono mi — abym prześcignął drugą dywizję dowodzoną przez księcia Mirskiego, którą posłano z Górnego Studzenia na pomoc niewielkim oddziałom broniącym Szkipki. W Tirnowie dowiedziałem się tymczasem, że dywizję tę posłano do Selwi, aby wypełnić lukę powstałą przez odejście jednej brygady 9 dywizji ku wawozowi. Słyzałem tam dalej, że generałowie Radecki dowodzący 8 korpusem i Dragomirow dowodzący 14 dywizją tego korpusu, pomaszrowali do Gabrowy na odsiecz Szkipki.

Wieczorem dnia 23 sierpnia przybyłem w okolice Gabrowy i tu dowiedziałem się od pułkownika podolskiego pułku, że pułk jego pędzono tak na tę i szyć naprzód, iż żołnierze jego już prawie dwa dni nie jedli i dwie noce nie spali. Pozostałem na noc w Gabrowie, gdzie przez całą noc słycało było przejeżdżające wozy z rannymi i próżne wozy od amunicji, najoczywistsze dowody gorącej walki dnia poprzedniego.

Dzisiaj jeszcze przed świtem słycało już było huk dział, dolatujący od strony wawozu. Zerstawczy się natychmiast z postania ruszyłem niebawem ku romantycznej dolinie Jantry przez bukowe lasy, pomiędzy którymi tu i owdzie widać było wioski. Spotkaliśmy niebawem kozaków, z których każdy prowadził konia luzem. Były to konie, na których posłano dnia wczorajszego przednią straż brygady strzelców ku Szkipce. Strzelcy ci przyczynili się nie mało do odwrócenia grożącej już katastrofy. Nad nami coraz silniejszy dawał się słyzać huk dział, jakby gdzieś tam w okolkach, a co krok naprzód huk ten stawał się głośniejszym. Niebawem też ukazali się ranni, cofający się z walki.

Droga opuszcza naraz dolinę Jantry i zwraca się ostrym zakretem na lewo pod górę. Przez jakie pięć kilometrów wije się droga ciągle pod górę nadzwyczaj wężkowato, a lubo miejscami nader spadzista, można wygodnie po niej jechać, bo jest szeroka. Drogę tę zbudowali rosyjscy pionierzy. Z jakie pięć kilometrów od dna doliny po stronie gór stoi chałupa używana przez Turków za strażnicę i rodzaj komory. Na wzgórzu znajdującym się w pobliżu starli się Rosyianie po raz pierwszy z Turkami.

Pod Karaula Khan spotkaliśmy kolumnę prowiantową i ambulans polowy, w którym, mimo że ciągle rannych wysyłano w tył, opatrywano mnóstwo ciężko rannych, a mianowicie wielu oficerów. Kiedysmy nadjeżdżali niesiono dwóch rannych pułkowników do ambulansu.

Wawóz Szkipki nie jest wawozem w całym tego słowa znaczeniu, nie ma w nim ani jednego miejsca przypominającego Termopyły, w którymby można zniszczyć całą armię, nie spotkawszy się ręką w rękę z przeciwnikiem. Miano wawozu ma Szkipka ztąd, że w tym punkcie Bałkan są o wiele niższe od swęj przeciętnej wysokości, a nadto, że powierzchnia ich od doliny Jantry aż do Tundży tworzy pas nadający się do drogi. Co przedtem było tylko ścieżką, jest obecnie wygodną, lubo stronną drogą.

Mówiono wiele o nader obronnej pozycji w wawozie Szkipki. Zdania tego nie podzielam. Zdaje mi się, że Szkipka nie broniona przez znaczne oddziały i daleko ciągnące się okopy i szanice, da się bardzo łatwo zaatakować i trudno ją utrzymać. Obronność pozycji nie zależy wyłącznie od swęj wysokości, ani od trudnego przystępu, lecz od tego, jak daleko sięgać może naokół ogień działowy i ostrzelawać nieprzyjacielskie pozycje. W tym to są niedostatki Szkipki jako pozycji obronnej. Nie można tu ostrzelawać skutecznie wszystkich dolin bocznych jak parowów i jaskiń, których jest pełno. Brygada lekkiej piechoty może stanąć w oddaleniu stu łokci w wysokim parowie a ogień nieprzyjacielski nie jej nie robi.

Sily rosyjskie biorące udział w dzisiejszej walce wynosiły razem do 13,000 żołnierza pod generałami Stoletem, Dorożyńskim, Tojczwińskim i Dragomirowem. Operacje rozpoczęły się z braskiem dnia. Brygada strzelców i pułk beński uderzył na turecką pozycję, panującą nad prawym skrzydłem Rosyan. W tej samej chwili ponowili Turcy manewr obejścia rozciągając swe lewe skrzydło w zamiarze dotarcia aż do przeciwniejszej doliny, zdobycia wzgórza na tyle Rosyan i zamknięcia ich tym sposobem. Gdy wjechał na najwyższy punkt zajęty przez Rosyan, wrzła na dobre bitwa pomiędzy piechotą turecką a rosyjską, lecz nieprawie nie można było widzieć z powodu wzgórz i dymu.

Od oficerów sztabowych dowiedziałem się o bitwach dni poprzednich. Turcy rozpoczęli atak w dniu 21 bm. uderzając prosto na wzgórze powyżej wsi Szkipki. Rosyjskie sily składały się wówczas z bułgarskiego legionu

i pułku dziewięćdziesięciu dywizji, osłabionych znacznie przez uprzednie bitwy i nie liczących więcej jak 3000 ludzi z 40 działami. Najbliższe wojska rosyjskie stały w Tirnowie, odległej 40 mil angielskich.

Rosyianie bili się mężnie i nie pozwolili Turkom odebrać sobie żadnych pozycji prócz okopów w pobliżu szczytu gór św. Mikołaja. Rosyianie przed swemi okopami położyli miny, które wysadzili w powietrze w tej właśnie chwili, kiedy Turcy w znacznej liczbie zbliżyli się ku nim. Mówiono, że wielu Turków poszło tym sposobem w powietrze. Straty Rosyan w bitwie pierwszego dnia wynosiły tylko 200 — i to najwięcej Bułgarów.

Drugi dzień bitwy, 22 sierpnia, nie był wielce doniosłym, bo Turcy ponawiali tylko swe manewry, mające na celu obejście prawego i lewego skrzydła Rosyan.

Wczoraj zaatakowali Turcy pozycję od frontu i na skrzydłach i wyparli Rosyan w tył. Generał Stoletoł bronił się mężnie, ale w obec nacierającej sily 50,000 Turków nie zdołał się nieść. Tymczasem nadeszły posiłki pod dowództwem generała Dorożyńskiego. Bitwa trwała aż do zmroku i Turcy tak już oskrzydliłi Rosyan, że lada chwila miał żelazny pierścień się zamknąć a Turcy podać sobie rękę po za plecyma nieprzyjaciela. Obadwaj generałowie rosyjscy znali swoje położenie i wysłali telegram do cara, donosząc, że będą lada chwila osaczeni, mimo to bronić się będą do upadłego, czekając na posiłki. Jakoż — kiedy już żadnej prawie nie było nadziei wydostania się z żelaznych kleszczy tureckich, — i z wszystkich wzgórz, — dolin i parowów rozbrzmiewały nadzwyczaj donośne Allah il Allah, — ukazała się przednia straż brygady strzelców na koniach i zaraz wzięła czynny udział w walce. Było już późno z wieczora, ogień turecki ustawał zaczął a przybyły posiłki rosyjskie celnym rażąc ogniem Turków, zmusiły ich w końcu do zaprzestania dalszej walki. Generałowie Stoletoł i Dorożyński szczęśliwie wydostali się z okropnego położenia. W nocy nadjechał generał Radecki i objął naczelné dowództwo. Generał Dragomirow dostał postrzał w kolano i musiał się wycofać z grona walczących. Turcy gotują się do nowego natarcia. Przez trzy dni wojska rosyjskie nie miały czasu gotować sobie ciepłej strawy, a nawet wody nie było w obrębie ich linii.

Bitwa pod Eski

listopad 20.80-20.75 — na listopad-grudzień i na grudzień-
styczeń 1878, styczeń-luty i luty-marzec 20.80-20.70, kw-maj
20.80-20.70 p.

Nasiona olejne per 1000 kilogram. Wypowiedziano —
cent. Cena wyp. — marek. Rzep zimowy — m. Rzepik
zimowy — mar. płacono. Rzepik latowy — m., nasienie
lnicze — m.

Olęj rzeźpiowy stalęj. — Wypowiedziano z beczką
— ctr., bez beczki — cent. Cena wypowiedziana z beczką
— m., bez beczki — marek, cena przeciętna — m. per
100 kilogr. loco z beczką 74.5 marek, bez beczki 73. marek,
na ten miesiąc 73. marek płacono, — na sierpień — marek,
na sierpień-wrzesień 73 — na wrzesień-październik 72.3-73
pł., październik-listopad 72.4-72.6 listopad-grudzień 72.3-72.5
pł., grudzień-styczeń — płacono, styczeń-luty 1878 — płać, luty-
marzec — kwiecień-maj 72.3-72.5 płacono.

Olęj lniany per 100 kilogramów bez beczki w miejscu
— marek. Dostawy — m.

Olęj skalny stale. Rafinowany (Standard white) per
100 kilogr. z beczką w partjach o 50 bar. (125 cetr.)
— Wypowiedziano — ctr. Cena wypow. — m. per 100 kilogr.
Loco 29.5 marek, na ten miesiąc 28. m., cena przecięt.
— marek płacono, na sierpień — marek płacono, sierpień-
wrzesień — płacono, wrzesień-październik 27.9 marek płać,
październik — pł., październik-listopad — pł., listopad
— płać, listopad-grudzień 29. płać, grudzień — płać, grudzień-
styczeń 1878 — pł.

Okowita loco słabo. — Wypowiedziano 30,000 litr.
Cena wypowiedziana 52.4 m., cena przeciętna — marek
per 100 litrów a 100 prc. = 10,00% z b. Loco z beczką —

płacono, — na ten miesiąc, na sierpień-wrzesień 52.7-52.3 p.
wrzesień 53-52.4 wrzesień-październik 52.6-51.9 p., październik-
listopad 50.6-50. p., listopad-grudzień 50.4-49.6 p., grudzień-
styczeń 1878 — płać, styczeń-luty — luty-marzec — płać,
kwiecień-maj 52.3-51.9 p.

Okowita per 100 litrów a 100 prc. = 10,000 prc bez
beczki loco 53 płacono, w pożyczanych beczkach —, ze spichrza
— płać.

Mąka pszenna nr. 00 34.00 32.5, nr 0 32.00-30.50, nr
0 i 1 30.00-28.50.

Mąka rżana nr. 0 24.25-22.25, nr 0 i 1 21.75-20.75
per 100 kilogr. brutto z mierzem.

Sprostowanie. Wczoraj: Żyto, stare krajowe —

(Nadesłano.)

Wszystkim chorym wzmocnienie i zdrowie bez
medycyny i bez kosztów przez środek pożywczy

Revalescière du Barry

z Londynu.

Od lat 30-tu żadna choroba nie oparła się tej przy-

jemnej potrawie zdrowia i takowa okazuje się skuteczną
u dorosłych i dzieci bez medycyny i bez kosztów we wszystkich
chorobach żołądkowych, piersi, płuc, wątroby, gruźlicy, skó-
ry, oddechu, pęcherza i nerek, tuberkulozie, suchot, astmy,
kaszlu, niestrawności, zatwardzeniu, dyaryi, bezsenności, słabo-
ści, hemoroidów, puchliny, febrze, zamętu, uderzeniu krwi
do głowy, szumowi w uszach, słabości i wiotkości, nawet
w czasie ciąży, diabecie, melancholii, chudnięciu, reuma-
tyzmowi, podagrze, blednicy; służy także za lepsze pożywienie
dla dzieci ssających ząbacz od urodzenia, aniżeli mleko matki.
— Wyciąg z 80,000 certyfikatów o uzdrowieniu, które operowały
się wszelkiej medycyny, pomiędzy niemi certyfikaty Dr. Wurzer,
radcy medycy Dr. Angelstein, Dr. Shoreland, Dr. Camp-
bell, profesora Dr. Dédé, Dr. Ure, hrabiny Castlart, margra-
biny de Bréhan i wielu innych wysoko postawionych osób
posyła się franko na żądanie.

Skrócony wyciąg z 80,000 certyfikatów.

Nr. 62476. Dobremu Bogu i panu niech będą dzięki.
Revalescière usunęła zupełnie 18 letnie boleści mojego żołądka i
nerwów w połączeniu z ogólną słabością i nocnym potem.
J. Compere, proboszcz Sainte Romaine des Iles.

Nr. 79211. Orvaux. 15 kwietnia 1875. Od lat czterech
używam szacownej Revalescière i nie cierpię już więcej na bó-
le w łędźwiach, które trapiły mnie przez długie lata. Będąc
w 93 roku życia, cieszę się jak najzupełniejszą zdrowiem.
X. Leroy, proboszcz.

Nr. 45270. J. Robert. Z 28 letnich suchot, kaszlu, wo-
mitów, zatwardzenia i głuchoty zupełnie uleczonej.

Nr. 62845. Proboszcz Boilez z Ecrainville. Z
częstym zaduszeniem zupełnie uleczonej.

Nr. 64210. Margabina Bréhan uleczonej z 7 letnich
wątrob, bezsenności, drżenia na wszystkich członkach
dłoni i hipochondrii.

Nr. 75877. Florian Köller, k. c. administrator
Grosswarden, uleczonej z kataru, płuc i rur płucowych
w głowie i ciśnieniu w piersiach.

Nr. 75970. Pan Gabriel Teschner, słuchacz pu-
blicznego zakładu handlowego w Wiedniu, uleczonej z
ciężkiego bólu piersi i rozstrojenia uszu.

Nr. 65517. Panna de Montlouis, uleczonej z nie-
bezsenności i wycieńczenia.

Nr. 75928. Baron Sismo uleczonej z 10-letniego
wiania rąk i nóg itd.

Revalescière jest cztery razy tak pożywną
i oszczędza u dorosłych dzieci 50 razy inne środki i
Cena Revalescière za 1/2 funta 1 Mr. 80 fen.
3 Mr. 50 en., 2 funty 5 Mr. 70 fen., 12 ft. 28 Mr. 50
fen. Revalescière Chocolatée 12 filizanek 1 Mr. 80 fen.
12 filizanek 3 Mr. 50 fen., 48 filizanek 5 Mr. 70 fen. itd.

Revalescière Biscuites 1 funt 3 Mr. 50 fen.
5 Mr. 70 fen.

Do nabycia przez Du Barry et Comp. Berlin W.
Passage (Kaiser Gallerie) i u wielu dobrych aptek
głównych, specyfistów i sprzedawców delikatesy
kraj, w Rawiczu u J. Mroczkowskiego, w Poz-
nań u O. Weiss — Czerwona apteka, Krug i Fabriciusa.

Pauliny Raabskiej

odbędzie się msza żałobna w kościele św.
Marcina w piątek dnia 31 b. m., o godzinie 8 1/2
z rana, także o tej samej godzinie w sobotę dnia
1go września r. b. w kościele pofranciszkańskim.

hr. Zygmunt Dąbski.

Pogrzeb odbędzie się w Owińskich dnia 31go
b. m. o godz. 5 po południu, o czym donosi kre-
wnym i znajomym
rodzina.

hr. Zygmunt Dąbski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek
dnia 31 sierpnia po południu
o 5 godz. na cmentarzu kato-
lickim w Owińskich.

Wspomnienie pośmiertne.

Po długiej chorobie za-
kończył dziś żywot do-
czesny nasz, porucznik po-
zasłużony
Zeh.

Tracimy w nim honorowego, prze-
zornego, do poświęceń skłonnego
i doskonałego urzędnika, którego
gładkie załatwianie spraw i w obec-
publiczności w dalekich klubach
było znane kołach. (4247)

Dochowały mu zawsze zaszczytne
wspomnienie.

Poznań, 29 sierpnia 1877.

Król Dyrekcja nowego Ziemstwa.

Willenbücher.

10. Katalogu 10. dzieł polskich

Antykwni
wyszedł arkusz dziesiąty (X) i rozsyła
się na żądanie fr. bezpłatnie.

Szanowni prenumeratorowie

Ruchu Literackiego
składać mogą przedpłatę w Admini-
stracji Dzien. Pozn. i odbierać tam
zaległe numery.



Losy

na

wielką loteryą premiową

celem rozszerzenia

ogrodu zoologicznego

w Poznaniu

są do nabycia w Ekspedycji Dziennika

Pozn. po 3 M. Ciągnięcie 15 września rb

Pensyonat

dla gimnazystów, uczniów szkół rolniczych i
szkół przemysłowych z wydziałem dla chemi-
ków, techników, budowniczych itd. i z pra-
wem do jednorocznej służby. — Ścisły do-
zór, opieka sumienna i pomoc w naukach.
Blizszych wiadomości dowiedzieć się można
wprost odmiennie. (4256)

Brzeg, (Brzeg Rgb. Breslau.)

Dr. Wicherkiewicz.

Antykwni E. Calliera poszu-
kuje wszystkiego co się odnosi do rodziny

Szeptyckich

a zwłaszcza

X. Józefa Domaradzkiego

panegiryk p. t. Zawód chonorów.

Farbę żywiczną

na ogrodzenia etc. Farbę pokostową

i bursztynową na podłogi bardzo trwa-
łą poleca (4260)

R. BARCIKOWSKI.

Poznań, Bazar.

Trawę morską, włókna

Indya, pakuły, pasy i włosie

końskie poleca (4250)

Izydor Appel

Podgórną ul.

P. P.

Z dniem 1 września otwieram we

Kuczkowskiego przy Kościelnej ulicy

księgarnię, skład papieru, wypożyczalnię pism i ksią-
żek, skład rycin i muzykaliów

pod firmą

P. ACHÉ.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia, z mej strony

zapewniam skore i sumienne wypełnianie udzielonych mi zleceń. — Nowości

literackie chętnie przesyłam do przeladu, za akuratne dostarczenie abo-
wanych u mnie pism czasowych ręczę — a ceny materiałów piśmiennych

ustanowim jak najniższe.

Paweł Aché.

MAIZENA dla placzków.

MAIZENA dla puddingów.

MAIZENA dla omletów.

MAIZENA dla potraw mlecz.

MAIZENA żywi dzieci.

MAIZENA wzmacnia słabych.

MAIZENA pomaga chorym.

MAIZENA smakuje smakoszowi.

MAIZENA cieszy gospodynią domową.

Polecana specjalnie przez LEKARZY SZPITALNYCH.

Wyborna ta MAKA POŚLINA, zrobiona z najdelikatniejszych

części najlepszej AMERYKAŃSKIEJ kukurudzy, otrzymała przeszło

DWADZIEŚCIA MEDALI.

Do nabycia wraz z receptą w mieście tutejszym en gros et en

detail u Frenzel et Co. Rynek 56, jako też (en detail) we wszy-
stkich znaczniejszych handlach łakoci i towarów kolonialnych.

(3111)

MAIZENA dla placzków.

MAIZENA dla puddingów.

MAIZENA dla omletów.

MAIZENA dla potraw mlecz.

MAIZENA żywi dzieci.

MAIZENA wzmacnia słabych.

MAIZENA pomaga chorym.

MAIZENA smakuje smakoszowi.

MAIZENA cieszy gospodynią domową.

Polecana specjalnie przez LEKARZY SZPITALNYCH.

Wyborna ta MAKA POŚLINA, zrobiona z najdelikatniejszych

części najlepszej AMERYKAŃSKIEJ kukurudzy, otrzymała przeszło

DWADZIEŚCIA MEDALI.

Do nabycia wraz z receptą w mieście tutejszym en gros et en

detail u Frenzel et Co. Rynek 56, jako też (en detail) we wszy-
stkich znaczniejszych handlach łakoci i towarów kolonialnych.

(3111)

MAIZENA dla placzków.

MAIZENA dla puddingów.

MAIZENA dla omletów.

MAIZENA dla potraw mlecz.

MAIZENA żywi dzieci.

MAIZENA wzmacnia słabych.

MAIZENA pomaga chorym.

MAIZENA smakuje smakoszowi.

MAIZENA cieszy gospodynią domową.

Polecana specjalnie przez LEKARZY SZPITALNYCH.

Wyborna ta MAKA POŚLINA, zrobiona z najdelikatniejszych

części najlepszej AMERYKAŃSKIEJ kukurudzy, otrzymała przeszło

DWADZIEŚCIA MEDALI.

Do nabycia wraz z receptą w mieście tutejszym en gros et en

detail u Frenzel et Co. Rynek 56, jako też (en detail) we wszy-
stkich znaczniejszych handlach łakoci i towarów kolonialnych.

(3111)

MAIZENA dla placzków.

MAIZENA dla puddingów.

MAIZENA dla omletów.

MAIZENA dla potraw mlecz.

MAIZENA żywi dzieci.

Gorczyce

kupuje w każdej ilości (4253)

A. Bakowski.

Niniejszem polecam Szanownej Publiczności

rozne meble

drzewne i mahoniowe w własnej pracowni

drzecho odrobno po jak najniższych cenach.

Wszelkie zamówienia stolarskie wykonuję

jak najszybciej i jak najakuratniej.

W. Szkaradkiewicz,

W. Garbary 50. stolarz. (4220)

Piękne

ananasy,

pomarańcze

CYTRYNY

poleca jak najtaniej (3731)

S. SOBESKI

BAZAR.

Codziennie świeże (4258)

młódzie funtowe

sześciuściennie poleca

J. N. Leitgeber.

Smarowidło belgijskie

do wozów w wyborowym gatunku poleca po

nader przystępnej cenie (4261)

R. BARCIKOWSKI.

Poznań, Bazar.

105,000 M.

na hipoteki dóbr ziemskich po Landszafie

do 6% do ulokowania. Reflekt. zechcą się

do mnie zgłosić. (4205)

Aleksander Chrzanowski,

w Toruniu.

Mierzwa kowska

do zadzierzawienia. **Hôtel de Paris**

(4225)

Dominium Sielec p. Wapno

sprzedaje do siewu: (4016)

1. pszenicę **kostrom-**

kę (z siewu odnowio-

neg) po 100 tal. za

2000 fun.

2. żyto **proboszczo-**

wskie po 65 tal. za

2000 funt. (na żądanie

próby franko.)

III piętro, 6 pokoi

z przynależnościami do wynajęcia u

(4237) **J. N. Leitgebra**

róg Garbar i Wodnej ulicy.

Dolna Wilda Nr.

W. Garbary 36. od 1. października

tanio do wynajęcia 5 wesołych

kuchnia, entré, woda, kłozet na 4.

koje, kuchnia, woda, kłozet na 4.

Dobre tu położony domowy

HANDEL

Przyjmuję się

panienki

na stancję pod bardzo umiar-
nymi warunkami. Blizszych
można dowiedzieć się można na
bli 8 l. p. a od S. W. Michała

Strzeleckiej ul. 20. parter na do-
można o stancji dla **studentów**
reżących za dozor i opiekę macierzy-
ny

Une dame française

(Parisienne) diplômée, fort bonne et

et pouvant fournir les meilleures

désire se placer en qualité d'in-
dans une famille distinguée.

S'adresser sous les initiales A. B.

à l'Expedition de ce journal.

SUBJEKT

posiadający chlubne rekomendacje

zatrudnienia. Blizsza wiadomość

Dzien. Pozn. pod lit. T. T. Nr. 415.

który przez 9 lat pracował w pierw-
szych firmach poszukuje zatrudnienia

Agonom

znający się na prowadzeniu

gospodarczych, poszukuje miejsca

Blizsze szczegóły poda Eksp.

Pozn. pod Nr. 4110.

Urządnicę gospodarczą

wiek, posiadającą dobre zaświadcze-
nia, poszukuje posady za skromnym wynagrod-

Łaskawe oferty przyjmujcie pod adre-
sem N. K. poste restante Poznań.

technik gorzelniczy

szuka dalszego pomieszczenia. Poste

L. 13.

Wynajmuję się w renomowanej

życze sobie przyjąć miejsce jako

podgorzelan

Mniej uważam na wysoką pensję,

możność dalszego wydoskonalenia się